

W wydziale Architektury UMK - jak informuje nas Dziennik Polski z dnia 8 lipca 2010 - czeka na rozpatrzenie kilkadziesiąt wniosków o zgodę na postawienie wielkich masztów telekomunikacyjnych. Operatorów sieci komórkowych bardziej opłaca się wybudować jeden duży masz niż utrzymywać dotychczasowe maszty rozsiane na dachach po całym mieście.

Na budowę gigantycznych wież telekomunikacyjnych wielkości "szkieletora" lub widocznego na fotografii "błękitka" pozwala ustawa o wspieraniu usług telekomunikacyjnych, która ma wejść w życie 17 lipca tego roku. Nowa ustawa ma przyspieszyć wydawanie unijnych środków na inwestycje telekomunikacyjne, których wykorzystanie obecnie sięga zaledwie kilku procent - jak pisze autor tekstu w "Dzienniku Polskim".

Maszty będzie można postawić wszędzie, tylko w niektórych częściach miasta będzie wymagana opinia wojewódzkiego konserwatora zabytków. Jak czytamy w artykule nawet uchwalone już plany zagospodarowania przestrzennego będzie trzeba zmienić w ten sposób, aby uniemożliwić budowę szpecących kominów ze stali i betonu zwieńczonych nadajnikami. "To będzie totalne zaśmiecenie przestrzeni publicznej" - mówi na łamach prasy architekt i radny miasta Tomasz Bobrowski.

Zapraszamy do przesyłania swoich opinii i dyskusji na naszym forum redakcja@kurierpodwawelski.pl